

Jutrzenka



Cena
1,50



Zdrowych i radosnych
Świąt Bożego Narodzenia,
wspaniale spędzonego czasu z bliskimi,
pięknej choinki, mnóstwa prezentów
i pysznych pierników

życzy

zespół redakcyjny „Jutrzenki”

Szkolny kiermasz bożonarodzeniowy str. 2
Co wiemy o świętym Mikołaju? str. 3
Nauczyciel pod lupą str.4
Rozpoznaj swojego nauczyciela na zdjęciu z dzieciństwa str.5
Stolice anglojęzycznych krajów str. 6-7
Wycieczka do Krakowa klas VII i VIII str. 8-9
Zuch chłopak i zuch dziewczyna, czyli rubryka harcerska str. 10-11
O tym jak zamartwianie się wpływa na mózg str. 12-13
Nowości z naszej biblioteki str. 14
Jeśli masz wolny czas i szukasz nowej pasji... str.15
Co obejrzeć w święta?
Co słyszać u naszych absolwentów? str. 16
Nasza twórczość str.17
Gwiazdy na czerwonym dywanie... str.18
Czytać każdy może...str.19
Przepis na piernik z str.20





Szkolny Kiermasz Bożonarodzeniowy

Po raz kolejny w naszej szkole odbywa się świąteczny kiermasz, połączony z konkursem na najpiękniejszą bożonarodzeniową ozdobę wykonaną przez dzieci. I po raz kolejny niniejsza akcja łączy się ze zbiórką pieniędzy potrzebnych na leczenie chorego dziecka. Bo pomaganie innym jest przecież bardzo „fajne” jak to często określają dzieciaki w dzisiejszych czasach.

Pomysł bożonarodzeniowego kiermaszu zrodził się kilka lat temu i na dobre wszedł do tradycji naszej szkoły. Najpierw odbywa się konkurs, w tym roku skierowany do przedszkolaków z obu oddziałów oraz uczniów klas 1-3. Przyniesione prace zbierane są przez p. Ewelinę Solus oraz p. Justynę Haberko-Gałą, a następnie oceniane przez poproszonych o to nauczycieli i uczniów. Zwycięzcy otrzymują nagrody, a wszystkie prace zostają wycenione i przekazane do sprzedaży. Również uczniowie klas 4-8 mogą przyłączyć się do akcji przynosząc świąteczną dekorację. Okazuje się, że talentów w szkole nie brakuje, także wśród nauczycieli. Wielu z nich tworzy przepiękne bombki, stroiki i wianki, które przekazuje na niniejszą inicjatywę.

Kiermaszowe stoisko znajduje się zazwyczaj na parterze budynku obok sekretariatu i cieszy się ogromnym zainteresowaniem uczniów, rodziców i nauczycieli. Sprzedażą zajmuje się młodzież ze Szkolnego Koła Caritas, która zbiera pieniądze do specjalnie przygotowanej puszki. Tegoroczna zbiórka przeznaczona jest dla 4 - letniej Kalinki Woźniak z Nowego Targu. Dziewczynka cierpi z powodu wrodzonej wady - agenezji małżowiny usznej i przewodu słuchowego prawego oraz niedosłuchu przewodzeniowego ucha prawego. Potrzebuje ponad 500 tysięcy zł. na operację rekonstrukcji małżowiny usznej, przelot, pobyt i pomoc w USA. Choć kwota jest duża, cel wydaje się być w zasięgu ręki. I to niebawem.

Zachęcam gorąco całą społeczność szkolną do włączenia się w naszą akcję!



Justyna Haberko-Gała

Co wiemy o świętym Mikołaju?

Był biskupem Miry w Licji (obecnie Turcja). Jeszcze za życia był znany jako opiekun ubogich, na których przeznaczył cały majątek. Najbardziej znanym czynem św. Mikołaja było podrzucenie sąsiadowi trzech brył złota na posąg dla córek. Święty Mikołaj najczęściej kojarzony jest jako miły staruszek z brodą przynoszący dzieciom prezenty.



Gdzie mieszka święty Mikołaj?

Święty Mikołaj mieszka w Laponii na kole podbiegunowym, niedaleko miasteczka Rovaniemi w Finlandii. To właśnie tam znajduje się góra zwana Korvatunturi (Ucho), która kształtem przypomina ogromne królicze uszy. Dzięki nim elfy mogą podsłuchać o czym marzą dzieci na całym świecie. Dlatego, nawet te dzieci, które nie wysłały listu mogą liczyć na prezent.

Ciekawostki

Pierwsze Mikołajki odbyły się 6 grudnia 1804 roku

To nieprawda, że Mikołaj ma tylko 24 godziny, by odwiedzić wszystkie dzieci. Dzięki zmianie czasu w strefach czasowych ma ich aż 31.

Listy do Świętego Mikołaja grzeczne dzieci mogą wysłać do Rovaniemi w Finlandii na adres Santa Claus, Arctic Circle, 96930 Rovaniemi, Finlandia

By zapakować prezenty dla wszystkich grzecznych dzieci, Mikołaj potrzebuje aż 2,57 miliona kilometrów papieru pakunkowego.

Wszyscy znamy Rudolfa, jednak poza nim sanie Mikołaja ciągnie jeszcze 8 innych reniferów: Fircyk, Pyszałek, Kometek, Amorek, Błyskawiczny, Tancerz, Złośnik i Profesorek.

Sanie Świętego Mikołaja wraz z prezentami dla wszystkich grzecznych dzieci powinny ważyć ok. 400000 ton. Gdyby nie jego magiczna moc, Mikołaj potrzebowałby 360000 reniferów do ciągnięcia sań.

Zofia Pytel



NAUCZYCIEL POD LUPĄ

W cyklu „...pod lupą”, nauczyciele, uczniowie i pracownicy naszej szkoły pozwolą nam się lepiej poznać. Kolejną osobą, którą poprosiliśmy o dokończenie zdań, jest opiekun Samorządu Szkolnego Pani Marta Pilch.

Gdy byłam dzieckiem chciałam zostać nauczycielką edukacji wczesnoszkolnej. Po szkole zapraszałam do siebie koleżanki i prowadziłam szkołę wieczorową. Miałam swój dziennik i naśladowałam moją panią wychowawczynię.

Lubię poszerzać horyzonty. Poznawać nowych ludzi, nowe miejsca. Gdy czegoś nie potrafię, to zazwyczaj mnie to intryguje i chcę to poznać bliżej.

Nie lubię narzekania i „jojczenia”. Czasem sama się na tym przytłapuję, jednak jak najszybciej staram się zmienić narrację.

Największą wartością dla mnie jest miłość, rodzina, rozwój, uczciwość, dobro, zdrowie i wolność. Zawsze, gdy podejmuję ważne decyzje odnoszę się do tych wartości.

Cenię sobie ludzi, którzy zarażają optymizmem i chęcią do życia.

Mój ulubiony przedmiot w szkole podstawowej... Nie potrafię wymienić jednego przedmiotu. Lubiłam język polski, matematykę, ale też plastykę i w-f.

Mój ulubiony kolor to szary.

W wolnych chwilach najczęściej oglądam filmy, czytam książki lub uprawiam różne sporty.

Boję się myszy. Nie wiem, dlaczego, ale ogon tego gryzonia mnie przeraża.

Marzę o podróżach w różne zakątki świata. Poznawaniu nowych kultur.

Najbardziej lubię jeść makaron. Włoska kuchnia przypadła mi do gustu.

Mój ulubiony/a aktor/ka to Meryl Streep. Podziwiam talent tej kobiety, potrafi wcielić się w różne postacie.

Moja ulubiona bajka, książka z dzieciństwa to „Dzieci z Bullerbyn”. Do dziś śmieszają mnie przygody bohaterów tej lektury. Chciałabym, aby każde dziecko miało takie dzieciństwo.

Wybrałam zawód nauczyciela, bo marzenia się spełnia.

Szkoła daje mi możliwość poznania innej perspektywy. Obserwacje i przemyślenia uczniów są dla mnie bardzo cenne.

Za swój największy sukces uważam... to, że potrafię się cieszyć z małych rzeczy. Konkretnym sukcesem ostatnich lat jest to, że nauczyłam się pływać. Myślałam, że mój organizm nie jest w stanie pływać kraulem, ale się myliłam.



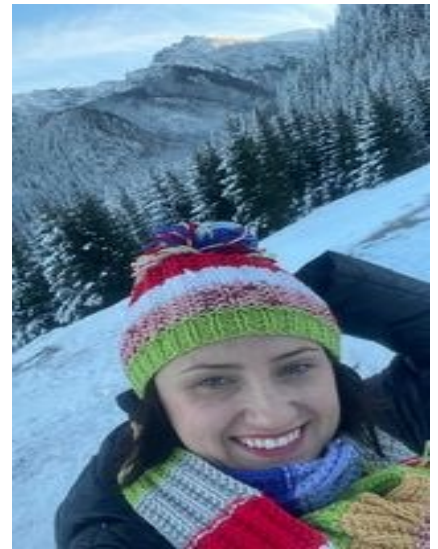
Moim wzorem do naśladowania są ludzie, którzy zmienili świat. Lubię czytać o tym, w jaki sposób doszli do takich osiągnięć, o ich determinacji, odwadze i chęci rozwoju. Historia życia Marii Skłodowskiej-Curie bardzo mnie porusza.

Moje motto życiowe to bądź dobrym człowiekiem i ciągle pracuj nad sobą.

Moje hobby to... Nie mam jednej aktywności, którą nazwałabym moim hobby. Lubię sport. Bez ruchu tracę siły witalne. Gram w siatkówkę, pływam, jeżdżę na nartach i snowboardzie, czasem chodzę na siłownię.

Największą radość czuję, gdy spędzam czas z najbliższymi. Lubię wspólne podróże.

Gdybym miała czarodziejską różdżkę, sprawiłabym, aby na świecie nie było wojen



Rozpoznaj swojego nauczyciela na zdjęciu z dzieciństwa

Przygotowaliśmy dla Was zdjęcia naszych nauczycieli. Ciekawe, czy uda wam się i tym razem odgadnąć, kto udostępnił nam swoje zdjęcia.



Tradycje krajów anglojęzycznych

by Monika Bednarczyk

Stolice anglojęzycznych krajów

LONDYN

Stolica i największe miasto Anglii i Wielkiej Brytanii, położone w południowo-wschodniej części kraju, nad Tamizą. Jest trzecim co do wielkości miastem Europy, (po Moskwie i Stambule), a jednocześnie jednym z większych miast świata zarówno w skali samego miasta, jak i całej aglomeracji. Liczba mieszkańców Londynu wynosi ok. 10 mln. Słynie ze swojej deszczowej pogody a i tak jest jednym z najczęściej odwiedzanych miast świata ze względu na mnóstwo swoich zabytków oraz siedzibę rodziny królewskiej (*The Buckingham Palace*).



(Big Ben)

WASZYNGTON

Stolica USA, jednego z największych państw świata. Jest to małe, malownicze miasteczko liczące 0,5 mln mieszkańców. Znajduje się on w Dystrykcie Kolumbii, dlatego formalnie nosi ona nazwę Waszyngton D.C. Miasto leży po wschodniej części kraju nad rzeką Potomak.

To tutaj znajdują się najważniejsze ośrodki władzy i placówki dyplomatyczne Stanów Zjednoczonych: Biały Dom - siedziba prezydenta oraz Kapitol - siedziba amerykańskiego Kongresu, który jest znany z większości amerykańskich filmów.



(The White House)

CANBERRA

Stolica Australii, której symbolami są przede wszystkim kangury i Aborygeni (rdzenni mieszkańcy). Canberra nie jest tak znana na świecie jak inne dwa największe australijskie miasta - Sydney czy Melbourne. Jest jednak miastem pełnym zieleni, dopieszczonym pod każdym względem, liczącym około 400 000 mieszkańców i tętniącym życiem, w którym intensywnie rozwija się życie kulturalne, polityczne i społeczne.



(Sydney Opera House)



(The Niagara Falls)

OTTAWA

Stolica francusko-angielskiej **Kanady**, która słynie z hokeja, syropu klonowego i wodospadu Niagara, znanego na całym świecie i tworzącego naturalną granicę między Kanadą i USA. Liść klonu (*maple leaf*) znajduje się również na fladze tego państwa.

Ottawa nie jest największym miastem w tym państwie (największe miasta to Toronto i Montreal), ma ponad 1 mln mieszkańców i znajduje się nad rzeką Ottawą, ale nadaje się na stolicę ze względu na swoją neutralność językową - jest w pełni dwujęzycznym miastem.

WELLINGTON

Stolica **Nowej Zelandii**, której symbolem jest ptak Kiwi oraz jej rdzenni mieszkańcy Maorysi i która zachwyca swoimi krajobrazami - lodowce, gejzery, morze, wyspy, wulkany.

Miasto to, liczące około 200 000 mieszkańców, stało się znane jako miejsce zdjęć do filmów ich słynnego reżysera Petera Jacksona - „Władca pierścieni”, „King Kong”.

Największym miastem Nowej Zelandii jest Auckland.



(Auckland's Sky Tower)

UWAGA!!!! **KONKURS!!!!**

Zachęcam do kupowania i czytania JUTRZENKI, gdyż pod koniec maja, tak jak w minionym roku szkolnym, odbędzie się szkolny konkurs wiedzy o krajach anglojęzycznych na podstawie umieszczonych artykułów w rubryce TRADYCJE KRAJÓW ANGLOJĘZCZNYCH.

Warto czytać i poszerzać swoją wiedzę, szczególnie, gdy można zostać nagrodzonym dobrą oceną i fajnymi upominkami ;)

Monika Bednarczyk

Wycieczka do Krakowa Klas VII i VIII

We wtorek 28 listopada 2023r. Klasy VII i VIII były na wycieczce w Krakowie

Co zwiedziliśmy?

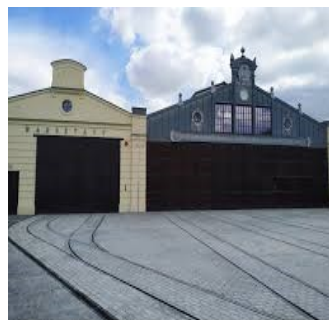
- Muzeum Inżynierii i Techniki
- Muzeum „Fabryka Schindlera”
- Muzeum Iluzji

Co obejrzeliliśmy?

- Przedstawienie pt. „Balladyna” w Teatrze „Stu”

Co widzieliśmy w: Muzeum Inżynierii i Techniki?

Muzeum Inżynierii i Techniki użytkuje większą część kompleksu budynków, które wchodzi w skład zabytkowej zajezdni tramwajowej przy ulicy św. Wawrzyńca w Krakowie. Najstarsze obiekty zostały wybudowane w 1882 r. Była to zajezdnia tramwaju konnego wraz z budynkami pomocniczymi, takimi jak stajnie i magazyny paszy. Można tam zwiedzać starą zajezdnię z zabytkowymi tramwajami. Pozostała część muzeum pokazuje różne wynalazki z określonych okresów, np. rewolucji przemysłowej. Bez przeszkód możecie tutaj również dotknąć i sprawdzić działanie różnych eksponatów.



Co widzieliśmy w: Muzeum „Fabryka Schindlera” ?

W muzeum można zobaczyć jak wyglądało codzienne życie mieszkańców Krakowa podczas okupacji niemieckiej w latach 1939-1945. Przewodnicy opowiadają również o Oskarze Schindlerze człowieku, który uratował swoich żydowskich pracowników przed śmiercią z rąk hitlerowców. W miarę jak front wschodni zbliżał się do Krakowa, Niemcy przystępowali do likwidacji obozów i więzień na wschodzie Generalnego Gubernatorstwa. W związku z tym Oskar Schindler postanowił ewakuować fabrykę zbrojeniową wraz z jej pracownikami do Brännlitz w Czechach. Zakład umieścił w byłej fabryce tekstyliów. Obóz w Brännlitz był filią obozu koncentracyjnego Gross-Rosen. Około 1200 więźniów pracowało tam do 8 maja 1945 roku, kiedy wyzwoliła ich Armia Czerwona.



Zdjęcia ludzi
uratowanych przez
Oskara Schindlera



Naczynia
produkowane
w fabryce

Co widzieliśmy w Muzeum Iluzji?

W muzeum jest kilkadziesiąt eksponatów mających na celu oszukanie naszego mózgu. Gdy informacja dociera do nas oczami, mózg musi ją uporządkować i nadać jej znaczenie. Na przykład, kiedy widzimy nadjeżdżający w naszym kierunku z dużą prędkością samochód, nasz mózg wysyła nam impuls do ucieczki przed nim. Podobnie dzieje się, gdy widzimy iluzję, ale na szczęście, nie uderzy w nas żaden pędzący samochód.



Teatr „Stu”

Na koniec dnia byliśmy w Teatrze „Stu” na przedstawieniu

pt. „Balladyna” Obserwowaliśmy inspirowany ludowymi podaniami świat, w którym to, co rzeczywiste, mieszało się z nadprzyrodzonym. Zmagania bohaterów z własnymi demonami i nieokiełznanymi siłami natury rozgrywały się w akompaniamencie folkowej muzyki, która nadała spektaklowi wyjątkowy charakter. Aktorzy utrzymywali bardzo bliski kontakt z widownią, przez co mieliśmy wrażenie, że również uczestniczymy w przygodach bohaterów. Był to z pewnością niezapomniany wieczór.



Maksymilian Sobczak

ZUCH CHŁOPAK I ZUCH DZIEWCZYNA

– czyli rubryka harcerska



W Betlejem w Grocie Narodzenia Pańskiego płonie wieczny ogień. To właśnie z tego miejsca wyrusza Płomień Pokoju, który skauci w wielkiej sztafecie niosą w różne zakątki świata. Odpalenie Światała z Betlejem to wyjątkowy moment symbolizujący pokój, wzajemne zrozumienie i pojednanie między narodami. Jest to moment zatrzymania się, powstrzymania złości i gniewu. W dzisiejszych czasach tak potrzebny Światu.



Tegoroczne hasło Betlejemskiego Światała Pokoju 2023 „Czyńmy pokój” ma skłonić nas do refleksji nad naszym postępowaniem. Podczas zlotu harcerze wspólnie szukali odpowiedzi na

następujące pytania:

Co dla Ciebie znaczy wzajemność?

Jaką wartość cenisz w sobie najbardziej?

Co jest Twoim darem dla drugiego człowieka?

Co sprawia, że czujesz się dobrym człowiekiem?

W jaki sposób możesz czynić pokój?

Czy łatwo jest Ci wybaczyć?

W tym roku nasza Drużyna wzięła udział w zlocie BŚP w Zakopanem. W piątek 8.12 wspólnie z harcerzami z PDH „Dziewięć Sił” i GZ „Wesołe Szarotki” prowadziliśmy czuwanie w Kościele Św. Rodziny na Krupówkach. W sobotę 9.12 wraz z patrolami z całej Polski wzięliśmy udział w grze terenowej BŚP, a w niedzielę 10.12 drużna Ania Kalata w naszym imieniu odpaliła BETLEJEJSKI PŁOMIEŃ POKOJU podczas Mszy Świętej na Głodówce. Światło z Betlejem płonie już w Białce Tatrzańskiej. W sobotę 23.12 podzielimy się Nim z mieszkańcami naszej miejscowości.



CZYŃMY POKÓJ!

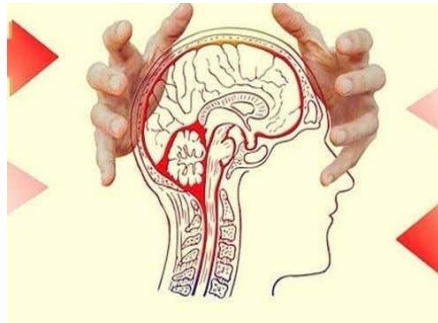
Marta Pilch



Z perspektywy logopedy...

O tym jak zamartwianie się wpływa na mózg

Stres, niepokój, chroniczne zmęczenie, brak energii i pesymizm... Ciągłe zamartwianie się wpływa na mózg w bardzo toksyczny sposób. Aktywuje wszystkie zasoby emocjonalne do granic możliwości, dopóki nie znajdziesz się w stanie ciągłego poczucia zagrożenia.



To, jak zamartwianie się wpływa na mózg, najlepiej opisać jednym słowem: toksycznie. Niepokój ma destruktywny wpływ na mózg, nawet jeśli jest to naturalna emocja w obliczu realnego zagrożenia. Tymczasem wiele naszych obaw jest bezpodstawnych, a nawet obsesyjnych. Co więcej, prowadzą nas one do stanu wyczerpania. W efekcie tracimy energię, odwagę i ostatnie zapasy motywacji.

Zamartwianie się jest bardziej destrukcyjne niż się wydaje. Kiedy pozostajemy w stanie, w którym stres nasila się i zniekształca nawet najmniejsze szczegóły, wtedy wszystko wymyka się spod kontroli. W końcu podejmujemy złe decyzje, a konflikt emocjonalny jeszcze bardziej się nasila. Na przykład, im większą obsesję mamy na punkcie złej jakości snu, tym bardziej cierpimy na bezsenność. Podobnie, im bardziej martwimy się, by udowodnić, że jesteśmy idealni i wydajni w pracy, tym częściej będziemy zawodzić. Zatem im większą presję wywieramy na swój umysł poprzez niepokój, tym gorzej to ciągłe zamartwianie się wpływa na mózg. Innymi słowy, coraz bardziej wyczerpujemy swoje wewnętrzne zasoby. Wtedy nasza pamięć zaczyna zawodzić i odczuwamy coraz większe wyczerpanie. Lista skutków nadmiernego niepokoju jest długa ze względu na biologię stresu. Przyjrzyjmy się teraz, jak to działa.

Sposób, w jaki zamartwianie się wpływa na mózg, jest o wiele większy niż myślimy. Głównie dlatego, że ludzie po prostu nie wiedzą, jak się martwić o sprawy w zdrowy sposób. Mamy dziwną tendencję do panikowania i wyolbrzymiania wszystkich problemów.

Na dodatek nasz mózg jest zaprogramowany tak, aby najpierw się martwić, a potem myśleć. Inaczej mówiąc, nasz system emocjonalny, a w szczególności nasze ciało migdałowe jako pierwsze wykrywa zagrożenie, a tym samym aktywuje w nas emocje. Nieprzerwanie uwalniane są neuroprzekazniki, takie jak dopamina, które generują niepokój i nerwowość. Jaki jest tego cel? Wszystko po to, aby zachęcić je do przejęcia kontroli.

Nadmierne zamartwianie się prowadzi do bólu psychicznego. Co rozumiemy przez „ból psychiczny”? Między innymi są to dobrze znane większości z nas niepokój, wyczerpanie, negatywność i zniechęcenie. W niespokojnym mózgu zdominowanym przez ciągłe zmartwienia kontrolę sprawuje ciało migdałowe. Sprawia, że widzisz niebezpieczeństwa tam, gdzie ich nie ma. Wszystko, co postrzegasz, jest zagrożeniem. Nie ufasz nikomu, a to wszystko sprawia, że się boisz. Gdy martwienie się intensywnie wpływa na mózg, procesy poznawcze zawodzą. Gdy zamartwianie się wpływa na mózg przez tygodnie lub miesiące nieustannie krążących myśli, na ogół można zauważać następujące symptomy:

- kłopoty z pamięcią
 - problemy z koncentracją
 - trudności w podejmowaniu decyzji
- problemy ze zrozumieniem wiadomości, tekstów itp.

Jak przestać się martwić?

Właściwie nie powinniśmy przestać się martwić. Chodzi o to, aby nauczyć się dobrze się martwić. W przeciwnym razie, jak stwierdzono w badaniach istnieje ryzyko rozwoju uogólnionego zaburzenia lękowego. Aby nauczyć się lepiej się martwić, pamiętaj o radach:

- Przeanalizuj swoje irracjonalne myśli. Wierz lub nie, około 80% Twoich zmartwień jest nieproporcjonalnych i nielogicznych.
- Mów o swoich emocjach. Nazywaj je, staraj się je zrozumieć i uspokoić, wyciągaj je na światło dzienne.

Nie podejmuj decyzji na podstawie swojego nastroju. Przed podjęciem decyzji i działaniem na ich podstawie spokojnie i rozsądnie oceń każdą ze swoich myśli. Tak, emocje są ważne, ale jeśli zostaną połączone z przemyślanym i skoncentrowanym rozumowaniem, będziesz mieć większą szansę na odniesienie sukcesu.

Podsumowując, możesz działać bardziej proaktywnie, wiedząc, jak zamartwianie się wpływa na mózg. Unikaj wpadania w te bolesne cykle i korzystaj ze zdrowych i rozsądnych podejść. Jeśli nie radzisz sobie z tym na własną rękę, poszukaj profesjonalnej pomocy.

Justyna Haberko-Gał

Nowości z naszej biblioteki

Amelia i Kuba to seria książek **Rafała Kosika**. To powieści przygodowe, kierowane głównie do najmłodszych. Bohaterami są tytułowi Amelia i Kuba wraz ze swoim rodzeństwem - bratem Amelki—Albertem oraz siostrą Kuby o imieniu Mi. Seria „Amelia i Kuba” to wartościowe lektury, które oprócz zabawnych historii posiadają dydaktyczne przesłania. Czy kupowanie niepotrzebnych rzeczy nas uszczęśliwia? Czy posiadamy stuprocentową prywatność? Najważniejszym jednak elementem jest dziecięca radość i zabawa.

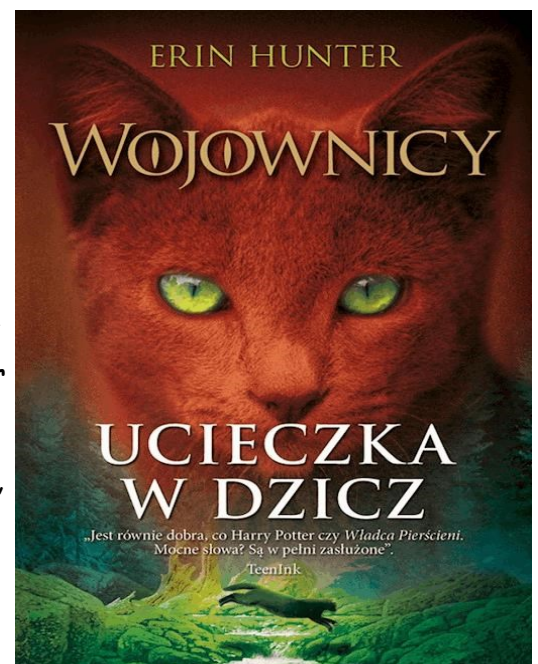


Wojownicy autorstwa Erin Hunter, czyli książka o słodkich kotkach. Otóż NIE! E. Hunter to grupa autorek, która napisała świetną serię fantasy pod tytułem „Wojownicy”. Opowiada ona o czterech klanach kotów żyjących w lesie, przestrzegających praw i tradycji. Klan Pioruna dostaje przepowiednię od swoich przodków, mówiącą o ogniu, który ma ocalić ich klan. Ogniem tym okazuje się zwykły pieszczołek dwunożnych, czyli kot domowy.

Jak na razie w Polsce opublikowane (przez wydawnictwo Nowa Baśń) zostały 44 książki, niech was jednak nie przeraża ta liczba, w 44 książkach znajdują się komiksy, super edycje, nowele oraz główne książki.

Przez całą historię pojawiają się zdrady, walki, zabójstwa, spiski, ale też przyjaźń, miłość i oddanie w dobrej sprawie.

Serdecznie zapraszam do lektury wszystkich miłośników fantasy i mruczków.



Julia Zubek

Jeśli masz wolny czas i szukasz nowej pasji, zapraszam na zajęcia do Podhalańskiego Klubu Łyżwiarstwa Figurowego „ZWYRTANY”

„Zwyrwany” to klub działający na lodowiskach w Nowym Targu i Czarnym Dunajcu. Został założony prawie 7 lat temu w Czarnym Dunajcu przez Dorotę Pieńkoś, która jest dwukrotną mistrzynią Polski. Wkrótce klub zaczął, także działać w stolicy Podhala. Aktualnie na zajęcia uczęszcza około stu osób.



Już w wieku czterech lat można zacząć przygodę z tym sportem, zapisując się na zajęcia dla początkujących (w poniedziałki i czwartki). Jeśli posiada się wystarczające umiejętności, istnieje możliwość uczęszczania na treningi dla zawodników, które odbywają się dziesięć razy w tygodniu.

Już po paru sesjach postępy są zauważalne i gwarantuję, że ten sport potrafi wywołać uśmiech u niejednej osoby! Trenerki prowadzące zajęcia są bardzo życzliwymi i profesjonalnymi osobami, mającymi dużą wiedzę o swojej profesji. Sprawiają, że atmosfera jest przyjazna i poczujesz się jak w domu. Więcej informacji można znaleźć na stronie "Podhalański Klub Łyżwiarstwa Figurowego Zwyrwany" lub na facebooku.

Miejsce: Miejska Hala Lodowa - tafla lodowiska, sala gimnastyczna

Terminy zajęć: szczegóły w [harmonogramie rezerwacji](https://lodowisko.nowytarg.pl/pl/harmonogram)(<https://lodowisko.nowytarg.pl/pl/harmonogram>)

Kontakt: 511 997 097

Julia Zawadzka

Najlepsze filmy na święta

1. Kevin sam w domu.
2. Kronika świąteczna.
3. Chłopiec zwany gwiazdką
4. Witaj święty Mikołaju.
5. Grinch: świąt nie będzie
6. Kevin sam w Nowym Yorku.
7. Kronika świąteczna 2.
8. Elf.



Wybrał Jan Kuchta

CO SŁYCHAĆ U NASZYCH ABSOLWENTÓW ?

Tym razem rozmawiamy z Aleksandrą Kobylarczyk, która w 2022 roku opuściła mury naszej szkoły

Gdzie się teraz uczysz?

Ola: Teraz uczę się w I LO im. Seweryna Goszczyńskiego w Nowym Targu, jestem na profilu z rozszerzoną matematyką, geografią oraz angielskim.



Co skłoniło Cię do wybrania tej szkoły ?

Ola: Tak naprawdę do samego końca rekrutacji nie byłam pewna, którą szkołę wybrać. Nie wiedziałam na jaki kierunek się zdecydować, ale z pomocą bliskich uświadomiłam sobie, który wybór będzie dla mnie najlepszy.

Jak wspominasz szkołę podstawową?

Ola: Ta szkoła zawsze będzie dla mnie wyjątkowa, to tam spędziłam swoje dzieciństwo oraz dorastałam. Wiążę z tym miejscem wiele wspomnień, które zawsze będą mi towarzyszyć.

Odnalazłaś się w nowej szkole ?

Ola: Tak, nie miałam z tym większego problemu, gdyż panuje tam przyjazna atmosfera. Już na samym początku trafiłam na super ludzi, dzięki którym łatwiej było mi się zaaklimatyzować w nowym otoczeniu.

Jaki twoim zdaniem jest poziom nauczania ?

Ola: Poziom nauczania w mojej szkole jest dosyć wysoki, wiele zależy od nauczycieli. Ja trafiłam na wyrozumiałych, dzięki czemu jest mi dużo łatwiej, więc nie odczuwam problemu z natłokiem nauki.

Jaką radę możesz dać potencjalnym kandydatom do tej szkoły?

Ola: Wiele osób myśli, że z Goszczyńskim wiąże się nauka po nocach, ciągły stres i brak czasu na własne zainteresowania. W moim przypadku zupełnie tak nie jest, ważne jest, aby sobie dobrze zagospodarować czas oraz określić na czym chcemy się skupić. Ja najwięcej uwagi poświęcam przedmiotom maturalnym.

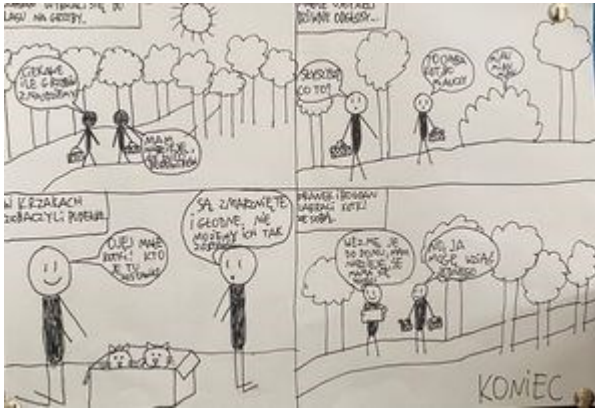
Czy gdybyś miała wybierać jeszcze raz, byłaby to właśnie ta szkoła?

Ola: Definitywnie tak, nie widzę siebie w żadnej innej szkole ani na żadnym innym kierunku.

Dziękujemy za rozmowę.

Ola Rabiańska

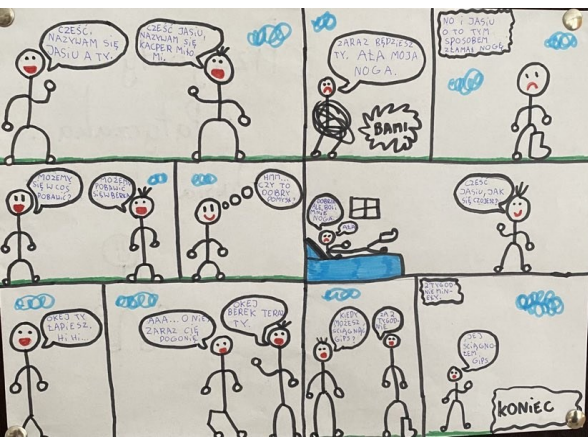
Nasza twórczość



Karolina Gronka klasa 4a



Jakub Bafia klasa 4a



Lena Staniszevska klasa 4a



Lena Kubicka klasa 4b



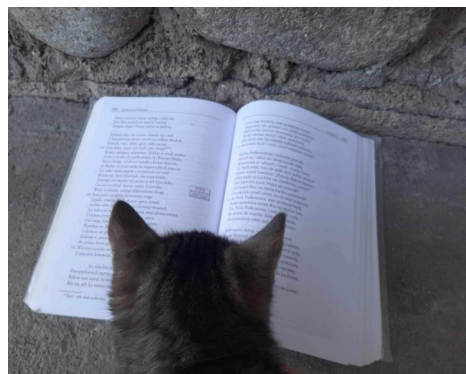
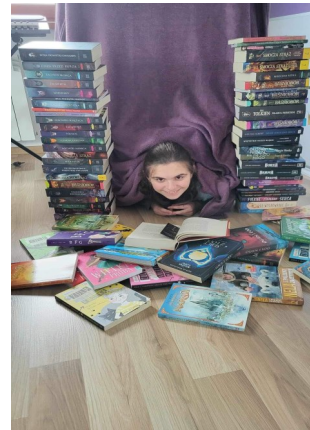
Brtłomiej Matys klasa 4 b

Emilia Koszarek klasa 4b

Gwiazdy na czerwonym dywanie, czyli kilka fotek z andrzejkowego wieczoru filmowego



Wszyscy wiedzą o tym, że uczniowie naszej szkoły uwielbiają czytać. Swoją pasją zarażają najmłodszych kolegów. Mówiąc krótko, przekonują, że czytać każdy może... a nawet powinien!)



PRZEPIS NA PIERNIK Z DŻEMEM

Składniki:

3 jajka
 $\frac{1}{2}$ szklanki dżemu
 1 szklanka mleka
 2 szklanki mąki
 $\frac{1}{2}$ szklanki oleju
 1 szklanka cukru
 1 łyżeczka sody
 1 łyżeczka kakao
 1 łyżeczka przyprawy do piernika



Sposób przygotowania:

Białka z cukrem ubijamy, dodajemy żółtka, olej, mleko, dżem i resztę składników.

Pieczemy ok. 50 min w 180 stopniach.

Smacznego:)

Kamila Piszczek



Pierniczki przygotowane przez klasę IVa na zajęcia kulinarnych prowadzonych przez panią Monikę Iwan - Baran

Zespół redakcyjny

Julia Zubek, Zofia Pytel, Julia Zawadzka,
 Aleksandra Rabiańska, Maksymilian Sobczak, Jan Kuchta, Kamila Piszczek,
 p. Monika Bednarczyk, p. Marta Pilch, p. Justyna Haberko-Gał

Opiekun

Beata Łaś - Zawadzka